

Sygn. akt I ACa 1254/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSA Grzegorz Krężolek (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa B. B. (1)

przeciwko B. J. (1)

o ustalenie nieważności umowy

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 27 czerwca 2014 r. sygn. akt I C 721/12

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt : I ACa 1254/14

UZASADNIENIE

B. B. (1) w pozwie skierowanym przeciwko B. J. (1) domagała się ustalenia , że umowa sprzedaży nieruchomości położonej w Z., objętej księgą wieczystą nr (...), zawarta w formie aktu notarialnego nr Rep. A (...) w dniu 11 października 2010r , kancelarii notarialnej M. Z. , w W. jest nieważna.

Motywuując zgłoszone żądanie wskazała , że jej syn , podczas wizyty w Starostwie Powiatowym w K. przypadkowo dowiedział się ,że powódka nie jest już właścicielką tej realności , która miała być , w jej ocenie , rzekomo, sprzedana właśnie w październiku 2010r. Informacja ta została przez nią potwierdzona w czasie wizyty w kancelarii notarialnej , gdzie miało dojść do zawarcia umowy.

B. B. (1) przeczyła aby taka umowę zawarła , a co więcej , że kiedykolwiek była w kancelarii w W. , które są znacznie oddalone od miejsca w którym na stałe mieszka. Wprawdzie B. J. (1) zwracał się do niej w przeszłości o sprzedaż tej nieruchomości ale ta propozycja zawsze spotykała się z jej strony z jednoznaczną odmową.

Wobec twierdzenia , że umowa pomiędzy stronami nie została zawarta, powódka wskazywała na to ,iż nigdy nie podpisywała umowy , a podpisy widniejące pod jej tekstem oraz wewnątrz aktu notarialnego nie pochodzą od niej.

Wobec powyższego zainicjowała postępowanie przygotowawcze , zawiadamiając o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Opinia grafologiczna przeprowadzona w jego ramach potwierdziła , że podpisy na dokumencie umowy nie zostały złożone przez powódkę. Samo postępowanie zostało umorzone wobec nie wykrycia sprawcy przestępstwa.

Odpowiadając na pozew B. J. (1) domagał się oddalenia powództwa i obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami postępowania.

Przeczył , ażeby w dniu 11 października 2010r pomiędzy stronami nie doszło do zawarcia umowy. Stawiły się wówczas jednocześnie w kancelarii notarialnej M. Z. i przed nią zawarły umowę przenoszącą prawo własności do nieruchomości w Z. na pozwanego. Obydwie własnoręcznie podpisały umowę. Tożsamość zbywającej i nabywcy została stwierdzona przez notariusza na podstawie paszportu powódki i dowodu osobistego pozwanego.

B. J. (1) podnosił także , iż o fakcie zawarcia , w sposób ważny , umowy świadczy to że realizował i realizuje nadal , przy akceptacji B. B. (1) , swoje obowiązki umowne związane z zapłatą ceny nabycia.

Z tego tytułu wręczył jej przed zawarciem umowy sumę 96 000 złotych , co sprzedająca potwierdziła w treści umowy. Pozostała jej część , w wysokości 24 000 zł , została rozłożona na raty , które spłaca nadal kwotami po 500 złotych miesięcznie , w formie przelewów , na rachunek bankowy sprzedającej. Pierwotnie był to inny rachunek ale po informacji powódki o jego zmianie pozwany stosownie skorygował także sposób dokonania wpłat , których B. B. (1) nigdy , w żaden sposób wobec niego , nie kwestionowała.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2014r Sąd Okręgowy w Krakowie powództwo oddalił [pkt I] i zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4317 złotych tytułem kosztów procesu [pkt II sentencji orzeczenia.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia.

B. B. (1) i B. J. (1) na przełomie lat dziewięćdziesiątych zeszłego wieku oraz początku lat dwutysięcznych prowadzili wspólnie , ogółem przez osiem lat , działalność gospodarczą. Pierwsze uzgodnienia dotyczące sprzedaży działki oznaczonej numerem ewidencyjnym (...), objętej księgą wieczystą nr (...), położonej w w Z. miały miejsce pomiędzy nimi w 2009r.

Do zawarcia umowy przenoszącej własność na powoda doszło w kancelarii Notarialnej M. Z. w W. w dniu 11 października 2010r . Powódka legitymowała się wówczas paszportem , twierdząc , że dowód osobisty zagubiła , natomiast tożsamość pozwanego została potwierdzona na podstawie dowodu osobistego.

Strony uzgodniły cenę nabycia na sumę łączną 120 000 złotych. Jej większą część – 96 000 złotych, B. J. (1) zapłacił gotówką , pozostałe natomiast 24 000 złotych, miały zostać zapłacone w 48 ratach miesięcznych , po 500 złotych każda , przy czym pierwsza z nich miała zostać zapłacona w listopadzie 2010r. Uzgodnioną formą wpłat były przelewy na rachunek bankowy powódki.

W zakresie tego obowiązku pozwany poddał się egzekucji na podstawie art. 777 §1 pkt 4 kpc.

Nabywca realizował i nadal realizuje ten obowiązek , dokonując wpłat , które przez powódkę są przyjmowane. Pierwotny numer rachunku B. B. (1) uległ zmianie o czym poinformowała ona pozwanego , który po tej informacji kontynuował dokonywanie wpłat na nowy rachunek wierzycielki.

Jak ustala dalej Sąd I instancji , po uzyskaniu wiadomości o zmianie osoby właściciela nieruchomości w Z., syn powódki Ł. , złożył do Prokuratury Rejonowej K. - K. wniosek o wszczęcie postępowania przygotowawczego w związku z podejrzeniem dopuszczenia się przez B. J. (1) i M. Z. przestępstw polegających na posłużeniu się nieważnymi dokumentami oraz doprowadzeniu B. B. (1) do niekorzystnego zadysponowania swoim majątkiem. W toku tego postępowania został przeprowadzony dowód z opinii grafologicznej której wnioski stwierdzały , że podpisy złożone pod tekstem umowy z dnia 11 października 2010r- pełny - jak i w jej wnętrzu [na połączeniu kart drugiej i trzeciej dokumentu aktu notarialnego] , skrócony nie zostały przez nią nakreślone.

Samo postępowanie ostatecznie zostało umorzone, wobec nie wykrycia sprawcy przestępstwa , którego znamiona opisuje art. 270 §1 k.k..

Sąd I instancji w oparciu o opinie biegłego z zakresu kryminalistyki , klasycznego badania dokumentów W. C. , który analizował podpisy na końcu i wewnątrz dokumentu aktu notarialnego , mające być złożonymi przez powódkę , w konfrontacji z materiałem porównawczym , który stopniowo był uzupełniany przez B. B. , a także z tekstem napisanym przez nią pod dyktando eksperta , ostatecznie uznał , iż jest prawdopodobnym ,że obydwa podpisy zostały nakreślone przez B. B. (1).

Trzeba jednak wskazać , że biegły wypowiadał się na ten temat dwukrotnie. W pierwszej opinii , z dnia 9 września 2013r jednoznacznie wskazał , że złożony materiał porównawczy nie daje wystarczających podstaw do uznania ,że podpisy tak pełny jak i skrócony pochodzi od powódki .

Po kolejnym uzupełnieniu materiału porównawczego , w opinii datowanej na 17 kwietnia 2014r , wskazał na opisane wyżej prawdopodobieństwo pochodzenia podpisów od powódki , który to wniosek ostatecznie Sąd I Instancji przyjął jako element ustaleń faktycznych .

Sąd Okręgowy , na podstawie obu opracowań eksperta , które są w tym zakresie zgodne , ustala także , że podpisy poddane analizie nie noszą cech prób ich fałszowania.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że roszczenie powódki domagającej się stwierdzenia nieważności umowy z dnia 11 października 2010r nie zasługuje na uwzględnienie.

Wskazując w ramach swojej oceny na czym B. B. (1) opiera twierdzenia mające świadczyć o nieważności czynności prawnej ocenił je jako niewystarczające dla uznania , iż jest ona sprzeczna z prawem, a w szczególności stwierdził , iż nie została ona dowiedziona w toku sporu. Natomiast fakty jakie powoływał B. J. (1), podejmując obronę przed roszczeniem , Sąd ocenił jako wykazane i dostateczne dla wyrażenia wniosku prawnego o tym , że umowa z dnia 11 października 2010r została między stronami ważnie zawarta , rodząc skutek w postaci przeniesienia na nabywcę prawa własności do nieruchomości w Z..

Jak wynika z motywów prawnych rozstrzygnięcia poddanego kontroli instancyjnej za tym ,że do umowy stron doszło wskazuje to , że zasadniczy zarzut powódki o nie podpisaniu przez nią umowy należy na podstawie drugiej z opinii grafologicznych uznać za nietrafny , gdy zważyć na całokształt skonstatowanych wiarygodnych w sprawie faktów . Ponadto przekonują o tym :

- prowadzenie przed jej zawarciem rozmów na temat zbycia działki na rzecz powoda.
- okoliczność , że B. B. , jak wynika z treści aktu notarialnego , obejmującego tę czynność legitymowała się wobec notariusza paszportem , a sama zeznała , że w tym czasie tj. w roku 2010r lub następnym dowód osobisty jej zaginął ,
- fakt , że po dacie jej zawarcia powódka postępowała zgodnie z postanowieniami umowy tj. przyjmowała wpłaty realizowane przez nabywcę z tytułu reszty uzgodnionej ceny , a nawet modyfikowała jego sposób , podając B. J. (2) nowy , aktualny numer tego rachunku , której to zmianie się podporządkował.

- B. B. (1) otrzymywanych świadczeń nigdy pozwanemu nie zwracała

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu była norma 98 § i 3 kpc.

W apelacji od tego orzeczenia powódka, zaskarżając rozstrzygnięcie Sądu I instancji w całości, domagała się, w pierwszej kolejności, jego zmiany i uwzględnienia żądania piwu w całości oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami postępowania za obydwie instancje.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylenia wyroku z dnia 27 czerwca 2014r i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- naruszenia prawa procesowego, w sposób mający istotny wpływ na wynik sprawy, a to :

a/ art. 232 zd.2 kpc jako następstwa nie dopuszczenia przez Sąd Okręgowy z urzędu dowodu z innej opinii biegłego z zakresu grafologii niż opracowania W. C. mimo, że opiniujący sam przyznał, że poddany analizie materiał porównawczy jest niepełny. Wobec tego zaniechanie to po stronie Sądu jest tożsame z nierozpoznanie istoty sprawy.,

b/ art. 233 §1 kpc, jako konsekwencji przeprowadzenia dowolnej a nie swobodnej oceny dowodów, w tym zeznań świadków, stron, a przede wszystkim opinii grafologicznych, którymi dysponował,

c./ art. 278 §1 kpc, wobec oddalenia wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii grafologicznej, autorstwa innego biegłego, co w sytuacji niestanowczych wniosków opracowań biegłego C. oraz jednoznacznego wniosku opracowania złożonego na potrzeby postępowania przygotowawczego, zgodnie z którym obydwaj podpisy nie pochodzą od B. B. (1), powinno prowadzić do jego uwzględnienia,

- sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, mającej polegać na nietrafnym przyjęciu przez Sąd Okręgowy, że powódka była stroną umowy z dnia 11 października 2010r mimo, iż nie podpisała się pod umową, a sama czynność prawna miałaby być zawarta kilkadziesiąt kilometrów od miejsca zamieszkania stron. W ramach tych ustaleń co także, zdaniem powódki decyduje o trafności stawianego zarzutu, Sąd nie uwzględnił także tego, że pozwany znał numer rachunku bankowego apelującej, gdyż przez wiele lat prowadzili wcześniej, wspólnie, działalność gospodarczą. Stąd nie można z faktu dokonywania przezeń przelewów, zasadnie wnosi o tym, iż umowa została zawarta,

- naruszenia prawa materialnego, a to art. 58 kc w następstwie jego niezastosowania

Powódka w środku odwoławczym złożyła także wniosek o dopuszczenie dowodu z kolejnej opinii z zakresu kryminalistycznych badań dokumentów przez Sąd II instancji.

W motywach apelacji powtórzone zostały argumenty mające świadczyć o tym, że umowa nie była zawarta

Pozwany domagał się oddalenia apelacji oraz obciążenia B. B. (1) kosztami postępowania przed Sądem II instancji.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy B. B. (1) nie jest uzasadniony albowiem w ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego oddalające powództwo, odpowiada w ostatecznym wyniku prawu, jakkolwiek ocena niezasadności roszczenia powódki jest konsekwencją innej argumentacji aniżeli ta, którą powołał Sąd I instancji, by umotywić wniosek prawny o tym, iż żądanie stwierdzenia nieważności umowy z dnia 11 października 2010r jest nieusprawiedliwione.

Dla porządku i wobec obowiązku Sądu II instancji by oceniając instancyjnie orzeczenie Sądu niższej instancji odniósł się do wszystkich poustawianych przez autora apelacji zarzutów , uzasadnienie rozstrzygnięcia w pierwszej kolejności poświęcone będzie podaniu przyczyn dla których żaden z nich nie może być uznany za uzasadniony .

Nie ma racji powódka gdy ponosi zarzut procesowy naruszeni art. 232 zd 2 kpc.

W aktualnym modelu procesu cywilnego dopuszczenie przez Sąd dowodu z urzędu jakkolwiek nie wyłączone , mając swoją podstawę w normie powołanej przez powódkę, stanowi jednak wyjątek od reguły aktywności dowodowej stron , stanowiąc co najwyżej i to stosowane zupełnie wyjątkowo , źródło do jej uzupełnienia.

/ por. bliżej w tej kwestii , powołany dla przykładu judykat Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997r , sygn.. III CKN 244/97 , publ. OSNC z 1998r nr 3 poz. 52 /

Wobec powyższego zarzut stawiany przez B. B. (1) mógłby zostać uznany za trafny jedynie wtedy , gdyby z materiału procesowego zgromadzonego w sprawie wynikało , że dopuszczenie dowodu z opinii grafologicznej poprzez działanie z urzędu byłoby szczególnie uzasadnione lub potrzeba taka , przy bierności stron, w tym zakresie , byłaby oczywista .

/ por. także , wyrażający te samą myśl judykat Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1998r , sygn.. I PKN 194/98 , publ. OSNP z 1999r nr 13 poz. 425 /

Taka sytuacja w sprawie nie miała miejsca , tym bardziej , że dowód z kolejnej opinii biegłego tej specjalności był przez apelującą zgłoszony . Wobec czego zarzut ten, jako chybionym , należy odeprzeć.

Nie ma racji powódka gdy powołuje zarzut naruszenia art.278 §1 kpc , upatrując jego realizacji właśnie w oddaleniu przez Sąd Okręgowy n jej wniosku o przeprowadzenie takiego dowodu.

Ocenić go należy jako nietrafny , chociaż wniosek taki wynika z przyczyn , jakie są konsekwencją stanowiska prawnego , które zostanie zaprezentowane niżej, wobec którego dowód ten jest dowodem zbędnym dla ustalenia okoliczności faktycznych doniosłych dla rozstrzygnięcia. Z tej też przyczyny wniosek ten nie został uwzględniony także , w ramach postępowania rozpoznawczego, przed Sądem II instancji.

Nietrafnie apelująca wskazuje , że wydanym orzeczeniem została naruszona norma art. 233 §1 kpc.

Skuteczne odwołanie się do tego zarzutu wymaga od strony dowiedzenia przyczyn nieprawidłowości postępowania Sądu w zakresie ustaleń. Musi ona wykazać, że w odniesieniu do zindywidualizowanych dowodów, Sąd naruszył kryteria oceny swobodnej opisane w tej normie , a wnioski jakie z niej wyciągnął dla poczynionych ustaleń faktycznych nie dają się pogodzić z regułami doświadczenia życiowego czy zasadami logicznego rozumowania.

Bliższa analiza motywów , którymi powódka posłużyła się by zarzut ten uzasadnić usprawiedliwia wniosek , że poprzestaje ona, na niewystarczającym z punktu widzenia zasadności tego zarzutu , przeciwstawieniu ustaleniom faktycznymi Sądu I Instancji, własnej wersji zdarzeń , w jej ocenie odpowiadających rzeczywistości stanowi rzeczy , bez podania przyczyn dla których to co skonstatował Sąd , nie może być uznane za wynikające z oceny dowodów, przeprowadzonej w granicach kryteriów wynikających z normy art. 233 §1 kpc.

Trzeba w szczególności zauważyć , że ocena opinii biegłego C. , w której uznał on za prawdopodobne pochodzenie podpisów na dokumencie umowy od B. B. (1), przeprowadzona przez Sąd Okręgowy , polemika z którą stanowi główna część argumentacji powódki , powołanej dla uzasadnienia tego zarzutu , została przez Sąd dokonana przez przyzmat treści innych dowodów w tym tych , które opisują dalsze zachowania powódki , zdaniem Sądu I instancji , potwierdzające , że jednak była ona stroną umowy z 11 października 2010r.

Z tych samych przyczyn należy uznać za nieusprawiedliwiony zarzut sprzeczności ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału procesowego . Powołuje ona bowiem dla jego uzasadnienia to samo stanowisko , co w przypadku naruszenia normy procesowej z art. 233 §1 kpc, uznając , iż o tej sprzeczności decyduje to , że Sąd nie wziął pod rozwagę

tej wersji zdarzeń, które ona uznawała za prawdziwe, opierając je przede wszystkim na własnej relacji przedstawionej w ramach przesłuchania w charakterze strony.

Uznanie obu tych zarzutów za nietrafne ma to następstwo, iż ustalenia poczynione przez Sąd Okręgowy, Sąd II instancji przyjmuje za własne.

Należy odeprzeć także zarzut prawno materialny, naruszenia normy art. 58 kc w następstwie jego niezastosowania.

W toku całego postępowania przed Sędem I instancji powódka nie sprecyzowała jaka norma prawna miałyby być naruszona kwestionowaną czynnością prawną. Nie znajdujemy takiego wskazania także, ani w argumentacji wspierającej ten zarzut w motywach apelacji, ani w treści stanowiska powódki na rozprawie przed Sądem II instancji, kiedy to profesjonalny jej pełnomocnik nie był w stanie tego uczynić, odwołując się w ówczas nie do nieważności czynności a do tego, iż sama umowa nie została zawarta / por. zapis dźwiękowy rozprawy apelacyjnej z dnia 5 grudnia 2014 r., czas pomiędzy 0:49 i 1:18.

Wszystko to powoduje, że zarzut ten także należy uznać za chybiony.

Jak Sąd II instancji wskazał wyżej decyzja Sądu Okręgowego o oddaleniu powództwa B. B. (1), odpowiada w ostatecznym wyniku prawu, jakkolwiek decydują o tym inne przyczyny niż te, podane w uzasadnieniu orzeczenia objętego kontrolą instancyjną.

Będące przedmiotem rozstrzygnięcia w wyroku z dnia 27 czerwca 2014r, roszczenie procesowe powódki, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem reprezentantów doktryny prawa cywilnego formalnego składało się z dwóch elementów, które go dostatecznie zindywidualizowały, jako środek za pomocą którego powódka ubiegała się o udzielenie ochrony prawnej jej prawu podmiotowemu.

Były to samo żądanie oraz fakty, które zostały przez nią powołane dla jego uzasadnienia.

Tak określonym przedmiotem procesu Sąd rozstrzygający sprawę jest związany nie mogąc, poza nielicznymi wyjątkami przewidzianymi przez ustawodawcę procesowego, które w tym przypadku nie zachodzą, orzekać ponad ani wbrew żądaniu w ten sposób oznaczonemu / argument z art. 321 §1 kpc /

/ por. bliżej uwagi J. Jakubeckiego w komentarzu do kodeksu postępowania cywilnego t. 1 s. 1017-1019 Wydawnictwo Wolters Kluwer - business 2011r oraz, powołany jedynie dla przykładu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2005r, sygn. II CK 556/04, publ. OSNC z 2006 nr 2 poz.38 /

Jest nim związany, tym bardziej, Sąd II instancji, szczególnie gdy wziąć pod uwagę, że zmiana żądania, rozumianego jako korekta chociażby jednego, z wyżej wskazanych elementów konstrukcyjnych roszczenia procesowego, jest, co do zasady, na tym etapie postępowania niedopuszczalna. [argument z art. 383 kpc]

Powódka, nie dokonując zmian żądania oraz jego podstawy faktycznej, także po tym, kiedy zaczął ją reprezentować profesjonalny pełnomocnik, przed Sądem I instancji konsekwentnie domagała się ustalenia, iż umowa zawarta poprzez strony w dniu 10 października 2011r jest nieważna jako niezgodna z prawem.

Równocześnie w podstawie faktycznej powołała okoliczności z których wynikało, że

do zawarcia umowy przez strony umowy stron w ogóle nie doszło dla braku złożenia przez nią oświadczenia woli przeniesienia na pozwanego prawa własności do nieruchomości składającej się z działki nr (...), położonej w Z., objętej księgą wieczystą Kw Nr(...) (...) gdyż:

- nie była obecna w dniu zawarcia umowy w kancelarii notarialnej M. Z., która jest odległa od miejsca zamieszkania powódki o kilkadziesiąt kilometrów,

- nie podpisała aktu notarialnego, zawierającego tekst umowy , a podpisy pełny [pod tekstem aktu] i skrócony [na połączeniu drugiej i trzeciej karty tego dokumentu] nie pochodzą od niej,

- pomiędzy stronami wprawdzie wcześniej toczyły się rozmowy o sprzedaży tej nieruchomości bądź jej części na rzecz B. J. (1) ale nie zakończyły się one uzgodnieniem warunków umowy,

- po ustaleniu przez syna powódki , iż w dokumentach nie jest wykazywana jako właścicielka tego gruntu powódka odkłada przekazywane przez pozwanego pieniądze wiedząc , że należało je będzie zwrócić .

- wcześniej nie była świadoma , że wpłaty przezeń dokonywane traktuje on jako zapłatę ceny za nieruchomość , której powódka nigdy nie miała woli mu sprzedać, ani wcześniej ani też 11 października 2010r, czy kiedykolwiek później

Wskazane wyżej okoliczności powoływane przez B. B. (1) , zakreśliły podstawę faktyczną powództwa , którą to podstawą Sąd I instancji był związany , tylko w jej ramach mogąc oceniać żądanie , w którym powódka konsekwentnie domagała się uznania umowy zawartej z B. J. (1), za nieważną.

Trzeba przy tym podkreślić , że żądanie stwierdzenia nieważności umowy nie może być uznane z punktu widzenia treści za odpowiadające temu, w ramach którego strona domaga się stwierdzenia konsekwencji dla sfery jej praw i obowiązków , tego , że umowa nie została zawarta [czynność prawna nie została dokonana].Przykładową egzemplifikacją takiego roszczenia o charakterze ustalającym przez pryzmat okoliczności powołanych w podstawie faktycznej żądania, byłoby domaganie się ustalenia , że powódka jest nadal właścicielką nieruchomości w Z..

Obydwa te żądania, stwierdzenia nieważności umowy i ustalenia konsekwencji jej nie zawarcia są wzajemnie różne już chociaż by z tego powodu , że żądanie stwierdzenia nieważności czynności prawnej zakłada , że sama czynność została dokonana, a tylko jej skutki powinny być uznane za niewywołane wobec jej niezgodności z prawem [zasadami współżycia społecznego].

W tym drugim przypadku powód odwołuje się do okoliczności świadczących o tym , że czynność nie miała miejsca i poprzez żądanie zmierza do potwierdzenia tego faktu w sferze swoich praw i obowiązków , które przez owo nie dokonanie zostały odpowiednio ukształtowane , a treść których ma być potwierdzona orzeczeniem ustalającym Sądu.

Pozostając związanym zarówno faktami wskazywanymi przez B. B. (1) jak i jej żądaniem Sąd I instancji mógł w sposób usprawiedliwiony , w okolicznościach powoływanych przez nią, bada ważności samej umowy , skoro twierdziła , że do niej nie doszło.

Rozbieżność pomiędzy samym żądaniem, a podstawą faktyczną powództwa , wedle której powinno być ono inaczej sformułowane , przy opisanym wyżej związaniu Sądu oboma elementami konstrukcyjnymi roszczenia procesowego , powinna zdecydować o oddaleniu powództwa. Ta przyczyna , decydując o niezasadności samego żądania , ukształtowała też ocenę zarzutu naruszenia art. 278 §1 kpc , jako nietrafnego , a także determinowała zbędność procesową przeprowadzania dowodu z kolejnej opinii grafologicznej , w ramach postępowania odwoławczego.

Skoro jednak Sąd I instancji orzekł o oddaleniu powództwa i rozstrzygnięcie to , w ostatecznym wyniku , chociaż w oparciu o odmienne uzasadnienie, odpowiada prawu, Sąd Apelacyjny orzekł o oddaleniu apelacji B. B. (1) , na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 i 3 kpc w zw z art. 108 § i 391 §1 i wynikającej z niej, dla rozliczenia ich pomiędzy stronami , zasadzie odpowiedzialności za wynik sprawy.

Kwota należna pozwanemu od przeciwniczki procesowej z tego tytułu została ustalona, zważywszy na wartość przedmiotu sporu , na podstawie § 6 pkt 6 w zw z §13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002 [jedn. tekst DzU z 2013 poz.461]